

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

Nr 16 (395) 19 – 25 kwietnia 2019
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 10000 EGZ.



BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



**SPECJALNIE
DLA CIEBIE!**

**WSZYSTKO O DALSZYCH
LOSACH STRAJKU ZNP**

na stronie 10

PRAWDZIWIE ZMARTWYCHWSTAŁ!



O znaczeniu i sposobach przeżywania Świąt Wielkiej Nocy rozmawiamy z ks. kan. Marianem Danilukiem (s. 2). Piszemy o monumentalnej rzeźbie Chrystusa z Zabiela (s. 3). Przybliżyliśmy tajemnice Ostatniej Wieczerzy (s. 4) i pokazujemy Święte Miasto, jakiego nie znacie (s. 6). Zapraszając do lektury wyjątkowego wydania Tygodnika Podlaskiego życzymy naszym Czytelnikom wszelkich łask Bożych i spokojnych, rodzinnych, pełnych duchowej treści Świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

KOMUNIKACYJNY PRZEŁOM

POŁUDNIOWE PODLASIE | 8

Budowa Via Carpatia, międzynarodowej drogi szybkiego ruchu łączącej północ Europy z jej południem, będzie wpisana na specjalną listę priorytetowych inwestycji Unii Europejskiej. O zapewnienie na tę inwestycję środków w budżecie krajowym zabiegał senator Grzegorz Bierecki. Dzięki budowie szlaku wzrośnie znaczenie i zamożność naszego regionu.



„NIE” DLA EURO

LUBELSKIE | 9

– Mówimy „nie” euro, mówimy „nie” europejskim cenom. To jest obrona naszych polskich interesów i nasz obowiązek wobec narodu – mówił podczas konwencji PiS w Lublinie prezes tej partii Jarosław Kaczyński. Dzięki zebraniu ponad 65 tysięcy podpisów poparcia PiS zarejestrował lubelską listę do Europarlamentu. Jest na niej m.in. wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek i znana lekarka z naszego regionu Barbara Barszczewska.



500+ TAKŻE NA PIERWSZE DZIECKO!

POLSKA | 10

Już od 1 lipca będzie można składać wnioski o przyznanie świadczenia 500+ także na pierwsze dziecko! Rząd Prawa i Sprawiedliwości przyjął już projekt ustawy rozszerzającej przełomowy program społeczny na miliony kolejnych rodzin.



Gdyby na Ziemi był jeden człowiek, Chrystus umarłby za niego

O znaczeniu i tajemnicy Świąt Wielkiej Nocy oraz o duchowym zmartwychwstaniu rozmawiamy z Księdzem Kanonikiem Marianem Danilukiem, Proboszczem Parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej.

WYWIAD

O czym powinniśmy pamiętać w ten święty czas? Dlaczego tak ważne są Świąta Wielkiej Nocy?

– Te Świąta są nie tylko ważne: one są najważniejsze. To esencja naszej wiary. Bóg, który przychodzi na świat, z wielkiej miłości bierze na siebie nasze słabości i nasze grzechy, chociaż sam grzechu nie miał, i oddaje życie, choć to my mieliśmy umrzeć i ponieść karę. On wziął tę karę, która przecież przysługuje nam,

na siebie i umiera z tej wielkiej miłości do człowieka. Chrystus nie rozgranicza, nie dzieli, umiera za każdego, zarówno wierzących, jak i nie wierzących. Gdyby na ziemi był tylko jeden człowiek, to On umarłby za niego. Jednak to nie wszystko. Możemy dostrzec tu także drugie piękno: z tej śmierci, śmierci Chrystusa, rodzi się dla nas życie. To jest właśnie tajemnica Zmartwychwstania. Bez tej ofiary nie byłoby naszego życia wiecznego. Świąta Wielkanocne, Świąta Paschy, to przejście ze śmierci do życia. Podobnie jak naród

wybrany wyszedł z Egiptu, w którym czekało go tylko wytracenie, tak i nas Bóg wyprowadza ze śmierci do życia.

Jak możemy odnieść to do naszej codzienności?

– To dobre pytanie. Proszę zauważyć, że niektórzy ludzie, którzy bardzo pragną żyć, wydają pieniądze na lekarzy, trenerów personalnych, uprawiają sporty, szukają różnych odżywek i suplementów. I jednocześnie odrzucają to źródło życia, którym jest Bóg. To jest przedziwne, jak Zły potrafi zamącić w naszych umysłach i sumie-



Christus Resurrexit ALLELUIA!

Niech Wielkanocna Dobra Nowina umacnia naszą wiarę i potęguje miłość ku Bogu i bliźnim. Opromienieni miłującym spojrzeniem i blaskiem chwały Zmartwychwstałego Chrystusa, otwieramy nasze serca na przemieniającą moc Słowa, wzrastając w prawdzie, wierze, nadziei i prawdziwej wolności dzieci Bożych.

Senator RP Grzegorz Bierecki

Wielkanoc 2019



Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka.

Życzę, aby Świąta Wielkanocne przyniosły radość, pokój i wzajemną życzliwość, aby stały się źródłem wzmacniania Ducha.

Posel
Janusz Szewczak

Wielkanoc 2019



– Każdy z nas szuka jakiejś drogi, każdy z nas jest na jakiejś drodze i każdy potrzebuje pomocy, by nią kroczyć. Dla chrześcijan najważniejszą drogą zaś powinien być Chrystus – mówi Ks. Kanonik Marian Daniluk

niach. Później niektórzy pytają: gdzie był Bóg? A Bóg może zrobić wszystko z wyjątkiem jednej rzeczy: nie może nas zbawić wbrew naszej woli. Bóg szanuje wolność. Te Świąta nam o tym przypominają i dlatego są jednocześnie wzruszające i pełne smutku, a z drugiej strony pełne wielkiej radości, miłości i nadziei.

Co zatem powinniśmy zrobić, by naprawić swoje życie? Jak sprawić, by były okresem wielkiego nawrócenia?

– Nawrócenie to jest przejście. A jak wiadomo każde przejście wymaga trudu. Jednak chyba do tego właśnie dążymy? Musimy podjąć tę decyzję – wyjść ze śmierci, w jakiej się znajdujemy, do życia, jakim jest Bóg. Innego życia nie ma, tylko w Chrystusie. To co mówi św. Jan w Apokalipsie: wydaje Ci się że żyjesz, ale w środku jesteś umarły. Powtórz jeszcze raz: możesz biegać, uprawiać sporty, ale tak naprawdę jesteś nieboszczyk, trup. I jest jeszcze jedna bardzo ważna rzecz: nie możemy Świąt sprowadzać do pisanek, jajeczek, zajączków, do tradycji. To ogromne splotenie, które sprawia, że sami dla siebie jesteśmy śmieszni. Owszem, tradycja jest bardzo ważna, ale to nie ona jest esencją tych Świąt. Tradycja może być okazją do doskonałej katechezy dla dzieci, bo pozwala nam tłumaczyć prawdziwe znaczenie Świąt za pomocą symboli, takich jak jajko, czy wspólne zsiadanie do stołu. Dlatego też strzeżmy się pustych życzeń spod znaku „dużo szczęścia i słodyczy”. Co to są za życzenia, co za

nimi idzie? Takie życzenia nie pasują do Świąt Wielkiej Nocy.

A co z życzeniami pieniędzy czy sukcesów? Zostawmy to. To nie jest ku temu okazja. Takich rzeczy możemy życzyć na urodziny, imieniny czy z okazji jubileuszu w pracy. Świąta Wielkiej Nocy nie są od tego, żebyśmy nie „klepali” takich zdawkowych życzeń. Poza tym, każde życzenie powinno być dopasowane indywidualnie. Jeżeli widzimy, że ktoś ma jakieś wątpliwości, kluczy, nie może sobie poradzić z własną duchowością, to życzymy mu żeby znalazł właściwą drogę, bo co mu po innych życzeniach, skoro to go najbardziej przytłacza? A każdy z nas szuka jakiejś drogi, każdy z nas jest na jakiejś drodze i każdy potrzebuje pomocy, by nią kroczyć. Dla chrześcijan najważniejszą drogą zaś powinien być Chrystus.

Zatem czego Ksiądz Kanonik życzyłby czytelnikom Tygodnika Podlaskiego?

Życzę wszystkim, aby Państwo każdego dnia wnikały w głębię tych Świąt, aby napętniały Was one mocą, aby każdego dnia żyć pięknie, żyć z Chrystusem. Proszę mi wierzyć, że to przełoży się na jakość naszego życia – w każdej jego dziedzinie. Dla Jezusa nie ma dziedzin niedostępnych. Więc otwórzmy te nasze groby, gdzie jest śmierć, gdzie nie ma życia, pozwólmy w nie wejść Jezusowi, by on dokonał tam Zmartwychwstania. I właśnie tego Zmartwychwstania każdemu z Państwa życzę.



UKRZYŻOWANY CHRYSYTUS BEZ KRZYŻA

Najbardziej rozpoznawalnym elementem krajobrazu Zabiela (gm. Radzyń Podlaski) jest monumentalna rzeźba przedstawiająca ukrzyżowanego Chrystusa. Stoi ona na końcu miejscowości, przy drodze prowadzącej do Paszk Dużych.

GMINA RADZYŃ PODLASKI

Figura jest bardzo wyjątkowa, gdyż przedstawia

ukrzyżowanego Chrystusa, ale bez krzyża. Ma on rozłożone ramiona, które go imitują. Rzeźba wykonana jest z drewna, ma 2 m szerokości (rozpiętości ramion) i 4,5 m wysokości. Stoi na betonowym postumencie i jest otoczona metalowym ogrodzeniem. Wokół rosną kwiaty, o które zawsze dbają mieszkańcy wioski.

Autorem rzeźby jest urodzony w Zabieli artysta Krzysztof Toczyński. Wykonał ją w 1983 r. jako dziękczynienie po narodzeniu pierworodnego syna, Tymoteusza. – W naszej tradycji rodzinnej było przekonanie, że prawdziwy mężczyzna powinien splotać syna, posadzić drzewo i wybudować dom. Po spełnieniu pierwszego warunku przyszedł czas na drzewo. Było nim drewno, które posłużyło mi do zbudowania drzewa życia, czyli krzyża Chrystusa – wspomina Krzysztof Toczyński. Następnie opowiada o okolicznościach powstania figury: – Swój pomysł zrealizowałem wspólnie z gospodarzami i sołtysiem wsi, państwem Niebrzegowski. Ustaliliśmy, że oni poszukają w swoim lesie odpowiednie kłody dębu, a ja je obrobę. Tak też się stało. Przywieźli je do warsztatu mojego ojca w Zabieli, który był stolarzem. Przez miesiąc wyciosałem siekierą i dłutem figurę Chrystusa. Ukazałem go jako ukrzyżowanego, a jednocześnie zmartwychwstałego, z moją twarzą jako autoportret. Rzeźba była gotowa pod koniec wakacji 1983 r. Wtedy też, pod osłoną nocy, ustawiliśmy figurę. Miejsce, które wybraliśmy nie było przypadkowe. Stała ona na rozdrożu drogi do Paszk Dużych i Zaplucia, czyli drogi

wiejskiej za wsią. Stał tam stary, rozpadający się już krzyż, posadowiony ponad pięćdziesiąt lat wcześniej przez mojego dziadka, Jana Buchaja. Miało to być takie przedłużenie po-

koleniowe. Działo się to podczas stanu wojennego, gdzie wszelka inicjatywa religijna nie była miłe widziana. Wszystko robiliśmy w wielkiej tajemnicy. Z opowiadań sąsiadów wiem, że niedługo potem milicja wypytywała mieszkańców o figurę. Jednak nikt nic nie powiedział.”

Po zakończeniu stanu wojennego, przy okazji procesji poświęcenia pól, krzyż został poświęcony. Po trzydziestu latach od posadzenia drzewa życia, figura została wykopana i po odnowieniu osadzona w kłomach.

Krzysztof Toczyński urodził się 17 września 1956 r. w Zabieli. Ukończył Technikum Mechaniczne w Radzynie Podlaskim. W 1977 r. rozpoczął studia na UMCS w Lublinie, których wiodącym kierunkiem była rzeźba. Po studiach podjął pracę na uczelni jako asystent w Instytucie Wychowania Artystycznego. Niestety za swoje

obrazy i rzeźby religijne, a także odmowę zapisania się do ZNP i partii, z negatywną opinią i wilczym biletem pedagogicznym został wydalony z uczelni.

Twórczość Krzysztofa Toczyńskiego można podzielić na trzy etapy: lubelski (1983-1995), częstochowski (1995-2002)

i najnowszy (od 2002 r.). W pierwszym okresie, obok figury w Zabieli, powstały m.in. ołtarz w Bełżycach, krzyż w głównym ołtarzu kościoła w Dęblinie, rzeźby przy wejściach do kościoła w Wólce i wnętrze kościoła św. Stanisława w Lublinie. Lubelski okres to także mozaiki na elewacji kościoła w Żabiej Woli, mozaika „Trójca Święta” w kościele w Wólce, a także obrazy kwiatów i popiersia zasłużonych Polaków – generała Sikorskiego i Leopolda Staffa. W latach 1995-2002 artysta stworzył prace, które znajdują się głównie w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Częstochowskiej. Jest wśród tych prac rzeźba papieża Jana Pawła II, całościenna iluzja ukazująca dawne seminarium w Częstochowie, krzyż w kościele seminaryjnym. Ponadto w okresie częstochowskim Krzysztof Toczyński stworzył rzeźbę św. Piotra w okowach w Białej pod Wieluniem, nastawę ołtarzową w kościele św. Maksymiliana w Częstochowie, krzyż w Masłowicach, prezbiterium kościoła w Dąbrowie Górniczej z drewnianym tabernakulum oraz łódź św. Piotra jako nastawę ołtarzową w Sygontce. Do najważniejszych prac artysty po 2002 r. można zaliczyć wyko-

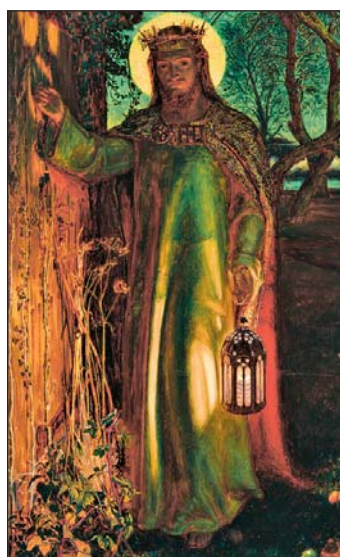


Krzysztof Toczyński, autor rzeźby Chrystusa z Zabiela

nanie elementów rzeźbiarskich i dekoracyjnych kościołów w Radomsku, Częstochowie i Strzyżewicach. Ponadto jest autorem wnętrza kościoła Błogosławionych Męczenników Podlaskich w Radzynie Podlaskim.

Druga część cyklu Cudze chwalicie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.



W tym wyjątkowym czasie Zmartwychwstania Pańskiego pragnę złożyć życzenia zdrowia oraz spokojnego czasu przeżywania tajemnicy Zmartwychwstania Jezusa.

Aby w naszych domach zagościła radość i pokój.

Niech Zmartwychwstały Chrystus, który pokonał śmierć niesie ze sobą dobrą nowinę naszego odkupienia, a pusty grób przesłanie tego, że nadzieja i dobro zawsze zwyciężą.

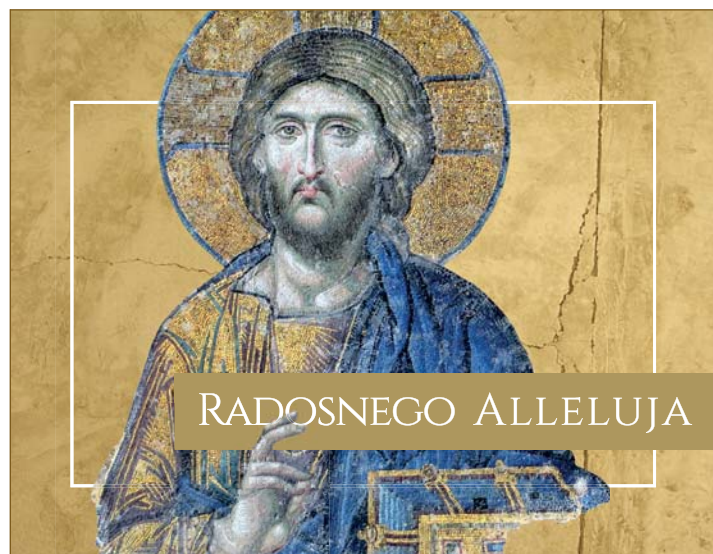
Niech ten czas Świąt stanie się czasem refleksji nad tym, by wraz z Jezusem w naszych sercach odrodziła się prawdziwa wiara.

Niech moment, kiedy Syn Boży wstaje do życia stanie się momentem zmiany na lepsze nie tylko w naszym życiu, ale również w umiłowanej

Ojczyźnie.
życzy

Wicewojewoda Lubelski
Robert Gmitruczuk

Wielkanoc 2019



Z okazji zbliżających się

Świąt Wielkanocnych

pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia:

zdrowia, pomyślności, wszelkich łask Bożych i pogody ducha.

Niech ten wyjątkowy czas Zmartwychwstania Pańskiego

upłynie w rodzinnej atmosferze

pełnej wzajemnej miłości i życzliwości dając tym samym energię

do realizacji wszelkich planów i zamierzeń

Dariusz Stefaniuk

Wicemarszałek Województwa Lubelskiego

Jarosław Stawiarski

Marszałek Województwa Lubelskiego

TAJEMNICE OSTATNIEJ WIECZERZY

Jezus w Wieczerniku posłużył się żydowskimi obrzędami i ceremoniami paschalnymi, ale przemienił je i nadał im zupełnie nowy sens. W Starym Testamencie Bóg nakazywał, by Paschę jako ofiarę celebrować po wszystkie czasy. Judaizm rabiniczny odstąpił od tego nakazu. Dziś jest on wypełniany tylko w chrześcijaństwie.

HISTORIA

Najważniejsza uczta w dziejach ludzkości odbyła się w Jerozolimie 14. dnia miesiąca nisan roku 3793 według kalendarza żydowskiego. Miała to być kolejna biesiada paschalna, jaką co roku obchodzili pobożni Żydzi. Każdej wiosny bowiem Izraelici na pamiątkę uwolnienia z niewoli egipskiej celebrowali święto Paschy. Jezus z Nazaretu również co roku brał udział w tej uroczystości.

Żydowska Pascha

Pasja, po hebrajsku „pesach”, oznacza przejście. Podczas owej pamiętnej nocy, gdy Żydzi uciekali z Egiptu,

musieli zjeść upieczonego baranka, a jego krwią pokropić odrzwia i progi swych domów. Jak mówiła Księga Wyjścia: „Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana”. Domostwa Izraelitów, które zostały owej nocy oznaczone krwią baranka, ocalały od niszczycielskiej plagi. Ucierpiały natomiast siedziby Egipcjan. To ostatecznie spowodowało, że faraon zdecydował się wypuścić Żydów ze swego kraju. Jak czytamy dalej w Biblii: „Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia – na zawsze w tym dniu będziecie obchodzić święto”.

Księga Wyjścia precyzowała, że istotą

święta Paschy jest przywoływanie dwóch wydarzeń z przeszłości: wyjścia z niewoli egipskiej oraz uczty pod górą Synaj na znak zawarcia przymierza narodu izraelskiego z Bogiem. Pierwsza część to ofiara przypieczęta krwią, druga – niebiańska uczta, podczas której można oglądać Najwyższego. Ta sama księga biblijna ustanawiała również liturgię paschalną. Jej struktura odtwarzała pierwotny ryt przymierza złożony z dwóch elementów: krwawej ofiary oraz uroczystego posiłku.

Istotną rolę podczas każdej Paschy odgrywał baranek. Ofiara z niego była składana zawsze 14. dnia miesiąca nisan. Zwierzę musiało być bez skazy, tzn. nie mogło być chore ani chrome, co oznaczało niewinność i doskonałość. Zabite powinno być zostać bez łamania kości. Jego krew należało zebrać do specjalnego naczynia, a następnie skropić nią odrzwia i progi domu. Na końcu baranek musiał zostać spożyty przez tych, za których został poświęcony jako ofiara zastępcza. Był to posiłek przeznaczony jedynie dla członków narodu wybranego. Żaden obcy, niebędący Izraelitą, nie mógł uczestniczyć w uczcie paschalnej, która stawała się aktem dziękczynienia za uratowanie życia. Zwyczaj ten miał być powtarzany co roku jako znak pamięci o wybawieniu z niewoli. Pascha żydowska przez wieki podlegała ewolucji. W czasach Jezusa baranki paschalne ofiarowywane były w Świątyni Jerozolimskiej przez ka-

płanów z rodu Lewiego. Do Jerozolimy przybywali wówczas na święto Żydzi z różnych stron świata. Wszyscy musieli zabrać zwierzęta do świątyni, a następnie dać je kapłanom, by ci złożyli ofiarę. Józef Flawiusz w „Wojnie żydowskiej” obliczał, że jednego tylko popołudnia poderżnięto tam gardła 265 tys. baranków, przeznaczonych dla ponad 2,7 mln biesiadników. Liturgia wyma-

rew przymierza ponad ćwierć miliona baranków.

Współczesny badacz izraelski prof. Joseph Tabory z Uniwersytetu Bar-Ilan pisze, że „żydowski baranek paschalny w Jerozolimie ofiarowywany był w sposób przypominający ukrzyżowanie”. Zwierzę przesywane było dwoma różnami. Pierwszy, wykonany najczęściej z drzewa granatu, przechodził od pyska do pośladków, drugi zaś między łopatkami, ułatwiając powieszenie i oprawienie baranka. Izraelici przebywający podczas Paschy w Jerozolimie mogli więc widzieć tysiące „ukrzyżowanych” zwierząt.

Po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej przez wojska rzymskie w roku 70 przestano zabijać na święto baranki. Od tej pory żydowska Pascha straciła swój wymiar ofiarny i ograniczyła się jedynie do uroczystej uczty zwanej sederem, która przetrwała do dnia dzisiejszego. Zniszczenie świątyni przez legiony Tytusa spowodowało, że ustał także inny rodzaj kultu ofiarniczego, praktykowany w tamtym miejscu. Chodzi o „chleby pokładne”, zwane „chlebami wystawienia”, „chlebami ofiarnymi”, „chlebami obecności” lub „chlebami oblicza”. Pojawiają się one po raz pierwszy w Księdze Wyjścia jako jeden z elementów, który powinien znajdować się – obok Arki Przymierza i Memory – na złotym stole w przenośnej świątyni, czyli „namiocie spotkania”. Księga Kapłańska precyzowała, że są one znakiem „wiecznego przymierza” Boga z Izraelem oraz „darem nieustannym”, dlatego powinny ciągle przebywać w przybytku.

W czasach Jezusa chleby pokładne przechowywane były na złotym stole w Miejscu Świętym wewnątrz Świątyni Jerozolimskiej. Stanowiły rodzaj bezkrwawej ofiary, po hebrajsku „minhah”. Składane były co tydzień, zawsze w szabat, zaś pobożni Żydzi traktowali je jak najwyższą świętość. Trzy razy w roku – w święto Paschy,

«Oto gdy wejdziecie do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wejdzie, i powiedzcie gospodarzowi: 'Nauczyciel pyta cię: Gdzie jest izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami?'. Ów zaś wskaże wam salę dużą, usłaną; tam przygotujecie» Łk. 22, 10-12

gała, by krwią skropić ołtarz świątyni. W Misznie, najstarszym dziele judaizmu rabinicznego, zachował się opis, jak kapłani stojąc w rzędach i trzymając w rękach srebrne oraz złote naczynia, napełniali je krwią zwierząt i podawali jeden drugiemu, aż w końcu ten, kto stał najbliżej ołtarza, wylewał zawartość na jego podstawę. Możemy sobie tylko wyobrazić, jak wyglądała kamienna posadzka, po której spływała

Tygodni i Namiotów – kapłani wynosili z Miejsca Świętego na zewnątrz złoty stół wraz z chlebami pokładnymi, podnosili je do góry, tak by wszyscy żydowscy pielgrzymi mogli je zobaczyć, i mówili: „Patrzcie, oto miłość Boga do was!”. Współczesny biblista izraelski prof. Israel Knohl z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie pisze, iż w ten sposób lewici chcieli umożliwić Żydom wypełnienie przykazania Tory,



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składam serdeczne życzenia świąteczne. Dużo zdrowia, radości i nadziei płynącej od Zmartwychwstałego, ciepłych spotkań rodzinnych przy wielkanocnym stole, smacznego jajka i mokrego dyngusa. Radosnego Alleluja

Życzy
Jerzy Sz waj
Radny Województwa Lubelskiego



które mówiło: „Trzy razy w roku ukaza się wszyscy twoi mężczyźni przed obliczem Pana, Boga Izraela”. Izraelici wchodząc podczas świąt pielgrzymich do świątyni, śpiewali bowiem zawsze Psalm 42, zwany psalmem wstępowania: „Kiedy przyjdę i ujrzę oblicze Boże?”. Oglądając chleby pokładne, mogli więc doświadczyć czegoś w rodzaju publicznej teofanii, czyli aktu objawienia się Boga.

Czwarty kielich

W czwartek poprzedzający święto Paschy pamiętnego roku 3793 Jezus przebywał w Betanii nieopodal Jerozolimy w gościnie u Szymona Trędowatego.

«To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym» Mk 14, 24-25

Wydał wówczas dyspozycje dotyczące zorganizowania wieczornej uczy. Piše św. Łukasz: „Jezus posłał Piotra i Jana z poleceniem: »Idźcie i przygotujcie nam Paschę, byśmy mogli ją spożyć«. Oni Go zapytali: »Gdzie chcesz, abyśmy ją przygotowali?«. Odpowiedział im: »Oto gdy wejdziecie do miasta, spotka się z wami człowiek niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wejdzie, i powiedzcie gospodarzowi: 'Nauczyciel pyta cię: Gdzie jest izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami?'. Ów zaś wskaże wam salę dużą, usianą; tam przygotujecie«. Oni poszli, znaleźli [wszystko] tak, jak im powiedział, i przygotowali Paschę”. Sala była duża, usiana i znajdowała się na piętrze, jak podaje inny ewangelista – św. Marek. Według starożytności należała do jego rodziców.

Uczta paschalna poprzedzona była zawsze kilkugodzinnym postem i koncentrowała się wokół czterech kielichów wina, jakie wznosił główny celebrans, najczęściej ojciec rodziny lub gospodarz domu. Każda wieczerza zaczynała się od nalania wina i zmieszania

go z odrobiną wody, a następnie wzniesienia pierwszego kielicha, zwanego „kidusz”, czyli kielich poświęcenia. Wypowiadano wówczas słowa: „Błogosławiony jesteś Ty, Panie Boże, Królu wszechświata, który stworzyłeś owoc winnego krzewu”. Dopiero wtedy wnoszono na stół potrawy, z których najważniejsze były cztery: placki niekwaszonego chleba, gorzkie zioła, miska z sosem „charoset” oraz pieczeń z baranka paschalnego, zwana po hebrajsku „guf”, czyli „ciało”. Ojciec rodziny brał gorzkie zioła, maczał je w sosie i zjadał. To samo podawał pozostałym biesiadnikom.

Później przychodził czas na wymie-

szanie po raz drugi wina z wodą. Był to kielich proklamacji, czyli „haggada”. Po nim zawsze następował dialog dzieci z ojcem, który wyjaśniał im sens obchodzonego święta. Potem śpiewano Psalm 113 i 114, zwane psalmami chwały. Dopiero po tym przystępowano do właściwej wieczerzy: spożycia pieczonego baranka wraz z niekwaszonym chlebem.

Podczas niej dochodziło do wzniesienia trzeciego kielicha, zwanego „beracha”, czyli błogosławieństwa. Biesiadnicy śpiewali kolejne psalmy chwały: 115, 116, 117 i na końcu finałowy Psalm 118. Po jego odśpiewaniu wypijano czwarty kielich wina, zwany kielichem chwały, po hebrajsku „hallel”, i uczta mogła być uznana za zakończoną. Przepisy wyraźnie precyzowały, iż między trzecim a czwartym kielichem nie można było pić wina.

Analiza tekstów ewangelicznych wskazuje, że Chrystus w Wieczerniku nie wychylił czwartego kielicha, lecz po wzniesieniu trzeciego powiedział: „Odtąd nie będę już pił [napoju] z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić będę go nowy w króle-

stwie Bożym”. Pascha nie została więc skończona. Potem wspólnie z uczniami udał się na Górę Oliwną. Żydowski biblista prof. David Daube uważa, że Jezus celowo wstrzymał się w Wieczerniku z wypiciem czwartego, obowiązkowego kielicha i nie zakończył uczy paschalnej: „Ta część liturgii została odłożona aż do faktycznego nadejścia ostatecznego królestwa”.

Już na Górze Oliwnej ogarnięty trwogą Chrystus modlił się do Boga: „Ojciec mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty”. Mówiąc o swej śmierci, odwoływał się do kielicha i nie była to tylko metafora, lecz także konkretna czynność rytualna wpisana w liturgię paschalną. Wkrótce potem został pojmany, skazany na śmierć i stracony. W drodze na miejsce egzekucji ani razu nie pił wina, choć skazańcom często dawano wówczas alkohol, by przytępić ich zmysły. Św. Marek pisze, że na Golgocie „dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął”. Z jednej strony zachował więc pełną świadomość w obliczu śmierci, z drugiej zaś wypełniał nakaz prawa, mówiący, iż między trzecim i czwartym kielichem nie wolno było pić żadnego wina. A jednak tuż przed śmiercią wypił wino. Św. Jan tak opisuje ostatnie chwile Chrystusa na krzyżu: „Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: »Pragnę«. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę nasączoną octem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: »Dokonało się!«. I skłoniwszy głowę, oddał ducha”.

GRZEGORZ GÓRNY

ARTYKUŁ OPUBLIKOWANY W TYGODNIKU „SIECI” NR 13/2018

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Ostatnia Wieczerza znalazła poczesne miejsce w kulturze. Temat został przedstawiony w niezliczonej liczbie wybitnych dzieł sztuki

Zdrowych, rodzinnych i pogodnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzy Wicestarosta bialski Janusz Skólimowski
oraz klub radnych powiatu bialskiego PiS
Czesława Caruk, Radosław Sebastianiuk, Łukasz Jaszczuk, Marek Uściński, Emil Bogucki, Tomasz Bylina, Marian Tomkowicz

Wesołego Alleluja!
Niech zmartwychwstanie Pańskie napelni nasze serca spokojem i wiarą, a w Państwa domach zagości miłość, nadzieja i obfitość łask bożych.

Beata Mazurek
Wicemarszałek Sejmu RP
Rzecznik Prasowy PiS

ŚWIĘTE MIASTO JAKIEGO NIE ZNACIE

Mało jest kościołów na świecie, które byłyby tak często odwiedzane przez wiernych, a miały tak wiele nieodkrytych tajemnic, jak Bazylika Grobu Pańskiego w Jerozolimie.

JEROZOLIMA

W październiku 2016 r. ekipa archeologów z Politechniki Narodowej w Atenach uczyniła coś, czego nie zrobił nikt od roku 1550. Odsunięto kamienny sarkofag w kaplicy Grobu Pańskiego, by się przekonać, czy pod spodem rzeczywiście znajduje się miejsce pochówku Jezusa.

Pierwotnie nie chodziło wcale o zbadanie grobowca, lecz o ratowanie budowli. Kaplica, która znajduje się wewnątrz jerozolimskiej bazyliki, grozi bowiem zawaleniem. To skutek wielowiekowych zaniedbań. Świątynia od stuleci podzielona jest między różne wyznania chrześcijańskie, które mają pod swą opieką ściśle określone części wewnątrz jej murów. Kontrolę nad nią sprawują duchowni prawosławni (głównie Grecy), ormiańscy i katolicy (z zakonu franciszkanów). Swoje odrębne miejsca w kościele posiadają także wspólnoty chrześcijan koptyjskich i etiopskich. Od dawna nie mogą się oni porozumieć w sprawie renowacji gmachu. Dopiero groźba zapadnięcia się kaplicy wymusiła wspólne działanie. Zgodzono się na wzmocnienie konstrukcji kamiennej budowli. I właśnie wtedy odsunięto płytę grobowca.

Oczom naukowców – a za pośrednictwem kamer także użytkownikom internetu na całym świecie – ukazał się widok skalistego łoża pogrzebowego. Stojąca na czele ekipy prof. Antonia Maropoulou oświadczyła, że nie ma wątpliwości, iż w tym właśnie miejscu został pogrzebany Jezus z Nazaretu. W ten sposób potwierdziły się przypuszczenia brytyjskiego archeologa prof. Martina Biddle'a z Uniwersytetu w Oksfordzie, który pod koniec XX w. dokonał tam badań fotogrametrycznych. Na ich podstawie stwierdził, że pod płytą sarkofagu muszą się znajdować fragmenty dawnego grobowca skalnego.

Wzgórze Czaszki

Nie jest to jedyne odkrycie dokonane wewnątrz świątyni w ostatnich kilkudziesięciu latach. W 1986 r. dwaj greccy konserwatorzy – historyk sztuki Georg Lavas i architekt Theo Mitropoulos z Instytutu Bizantynistyki Uniwersytetu w Salonikach – prowadzili prace restauracyjne w kaplicy zbudowanej na szczycie Golgoty, czyli miejscu ukrzyżowania Jezusa. Usunęli gruz, który zalegał tam przez stulecia, a wtedy ich oczom ukazała się skała pokryta wapienną masą. Kiedy przebili się przez warstwę wapienia, natknęli się na trzy niezwykle interesujące elementy. Po pierwsze, przez środek skały biegła głęboka szczelina – jakby ślad po trzęsieniu ziemi (św. Mateusz Ewangelista pisał, że takie właśnie zjawisko nastąpiło w momencie śmierci Jezusa). Po drugie, skała nosiła ślady dłuta świadczące o tym, że sukcesywnie odłupywano jej części. Najprawdopodobniej pobierano w ten sposób jej fragmenty jako relikwie. Tym wytłumaczyć można obecność wapiennej masy. W VI stuleciu bowiem patriarcha Jerozolimy Modest nakazał nałożyć tego typu warstwę ochronną na Golgotę, żeby uchronić ją przed zbyt gorliwymi pielgrzymami, chcącymi zabrać do domu autentyczny kawałek Kalwarii. Pątnicy byli zresztą znani wtedy z tego typu zachowań. W bazylice jerozolim-



foto: wikipedia.com

Ewangelie podają, że Jezus został ukrzyżowany poza miastem, na wzgórzu zwanym Golgota (od aramejskiego słowa „gulgolet” lub hebrajskiego „gulgolet” oznaczającego czaszkę). Miejsce to znajdowało się ok. 45 m na zachód od muru miejskiego. Położone było na terenie nieczynnego kamieniołomu, w którym od VII do I stulecia przed Chrystusem wydobywano wapienne kamienie, zwane „meleke”, potrzebne do budowy jerozolimskich murów. W czasach Jezusa zaprzestano pozyskiwania stamtąd surowca, zamknięty kamieniołom przekształcono w ogród, lecz pośrodku niego sterczała podłużna skała o długości 7, szerokości 3 oraz wysokości 4,8 m. Z daleka wyglądała jak czerep, dlatego nadano jej nazwę Wzgórze Czaszki. Szczyt ten wznosił się na wysokości 755 m n.p.m. Wszystko to zostało potwierdzone przez wykopaliska archeologiczne.

Grób Pański

Golgota była położona zaledwie 38 m od Grobu Pańskiego. Dziś oba miejsca znajdują się wewnątrz bazyliki. Również w połowie drogi między nimi położony jest Kamień Namaszczenia. Stanowi on symboliczne nawiązanie do czynności, jakiej dokonano między śmiercią a pogrzebem Jezusa, czyli obrzędu obmycia ciała, natarcia Go mirrą i aloesem oraz owinięcia w całun. Nie jest to jednak autentyczna płyta, na której doszło do takiego wydarzenia. Po raz pierwszy pamiątkowy kamień ustawili tam krzyżowcy w XII stuleciu, a obecny został umieszczony po pożarze świątyni w 1810 r.

Jezusa pochowano na terenie nieczynnego kamieniołomu, ponieważ było tam wiele wykutych w skale chodników, sztolni, cystern i wyrobisk. Doskonale nadawały się one na miejsca pochówku. Grobowce składały się z przedsiionki i komory grobowej (jeden z nich – ten, w którym pochowany zostanie Jezus – wykupił dla siebie Józef z Arymatei, faryzeusz i członek Sanhedrynu). W środku nie było sarkofagów, a ciała kładziono w wykutych niszach lub wnękach długości ok. 2 m. Po całkowitym wyschnięciu szczątków zbierano kości zmarłego i umieszczano je w niewielkich kamiennych przykrywanych skrzyniach zwanych ossuariami.

GRZEGORZ GÓRNY

ARTYKUŁ OPUBLIKOWANY W TYGODNIKU „SIECI”, NR 15/2019

skiej istniała nawet specjalna funkcja staurop-hylaxa. Był to strażnik, który pilnował, by wierni podczas całowania relikwii Krzyża Pańskiego nie odgryzali jej fragmentów.

Trzecim niezwykłym elementem odkrytym przez greckich naukowców był wykuty w kamiennej skale pierścień o średnicy 11,5 cm. Okazało się, że był to otwór wystarczający, by utrzymać w pionie trzymetrowy krzyż. Jak podają ewange-

liści, ukrzyżowania Jezusa dokonano na skalnym podłożu. Krzyż można wbić w glebę, ale nie w kamień. Potrzebne musiało być więc pewne stałe mocowanie. Odkrycie wapiennego pierścienia stało się dla wielu naukowców potwierdzeniem, że skała, nad którą wzniesiono bazylikę, była miejscem stracenia Chrystusa.

Wielkanocne Święta to czas przebudzenia, nowych nadziei, optymistycznych refleksji a przede wszystkim radości, bo Chrystus Zmartwychwstał i zbawił ludzkość. Szczęśliwego przeżywania tych wspaniałych chwil

życzą

Przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Tarasiuk

Burmistrz Miasta
Jacek Danieluk



Radosnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny i wiarą w sens życia, pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego święconego w gronie najbliższych osób

Szczerze życzą
Radni Prawa i Sprawiedliwości
Powiatu Parczewskiego i Rady Miejskiej

Agnieszka Piekarska, Wiesław Byra, Grzegorz Duda, Kazimierz Jaszczuk, Artur Makówka, Janusz Sawiuk, Sławomir Teleon, Andrzej Turowski, Adam Wróblewski

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU





PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

SALTUS
UBEZPIECZENIA

NAJPIĘKNIEJSZE PALMY I PISANKI LUBELSZCZYZNY

W Muzeum Wsi Lubelskiej rozstrzygnięto finał „Pierwszego Konkursu na Palmę i Pisanek Wielkanocną”. Wydarzenie zorganizował Wojewódzki Ośrodek Kultury we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Wśród wyróżnionych byli także, rzecz jasna, twórcy z Południowego Podlasia.

POŁUDNIOWE PODLASIE

Święta Wielkiej Nocy to czas refleksji nad własnym życiem i wartościami, które mu towarzyszą. Organizatorzy konkursu, którego pomysłodawczynią była wicemarszałek Sejmu i rzeczniczka Prawa i Sprawiedliwości Beta Mazurek, podkreślają, że od najdawniejszych czasów fundamentem polskiej kultury ludowej była i jest niezwykle silna więź międzyludzka. Przejawia się ona w pięknych obrzędach przełamania opłatkiem, dzielenia jajkiem, czy wspólnego przygotowania i święcenia wielkanocnej palmy. Celem konkursu było więc nie tylko to, by nagrodzić najlepsze prace konkursowe, ale również ukazać siłę, piękno i wartość naszej regionalnej tradycji – tradycji polskiej i chrześcijańskiej.

Odwieczna tradycja

W zdobnictwie związanym z obrzędami wielkanocnymi Lubelszczyzny na pierwszym planie znajdują się pisanki, nazywane też, zależnie od zastosowanej metody wykonania, kraszankami. Najczęściej stosowaną techniką była i jest technika batikowa, polegająca na „pisaniu” wzoru na powierzchni jajka roztopionym woskiem, za pomocą pisaka wykonanego z blaszki w formie lejka osadzonego na patyku lub stalówki. Po I wojnie światowej pojawiła się nowsza technika polegająca na wyskrobywaniu wzoru przy pomocy ostrego narzędzia na wcześniej ufarbowanym jajku. Dawniej do malowania używano naturalnych barwników. Kolor zielony uzyskiwano przez wygotowanie młodych pędów pszenicy lub żyta, brązowy lub pomarańczowy – z łusek cebuli, czarny – z kory dębu, żółty – z kory jabłoni i nasion widłaka. Obecnie częściej stosuje się barwniki chemiczne. Najczęstszymi motywami są pisankowych wzorów są

wiatraczki, kurze łapki, różgi, grabki, spirale, gwiazdy, drzewka życia, gałązki czy stylizowane kwiaty. Palmy wielkanocne wykonywano tradycyjnie z kwitnących gałązek wierzbowych z dodatkiem kwiatu trzciny wodnej i „czegoś zielonego” – barwinka, widłaka, sosny, a czasem bibułkowych kwiatów. Po II wojnie światowej w całym kraju pojawiły się tzw. palmy wileńskie; wykonywane z suszonych i częściowo podbarwianych kwiatów, traw i mchu, układanych wokół łądy trzciny w przeróżne misterne wzory, zakończone wiechą z kwiatu trzciny, traw, gałązek wierzbowych.

Ogromne zainteresowanie

Na konkurs zgłoszono aż 208 prac. Wzięli nim udział twórcy ludowi, amatorzy, artyści plastycy oraz dzieci i młodzież. Do oceny przedstawiono także prace indywidualne i zbiorowe wykonane przez Koła Gospodyń Wiejskich, Warsztaty Terapii Zajęciowej, koła plastyczne i świetlice działające przy szkołach i placówkach kultury. Wśród nadesłanych pisanek przeważały wykonane technikami współczesnymi, które ze względu na zastosowane gotowe surowce i półprodukty nie ograniczały indywidualnego charakteru prac. Przy ocenie palm jury zwracało uwagę na tradycyjną formę, zastosowane naturalne surowce, estetykę i jakość wykonania.

Wyróżnienia dla naszych

W kategorii palm wielkanocnych wyróżnienie specjalne za „idealnie zachowaną tradycyjną formę” otrzymał Hubert Samojluk z gminy Sosnówka. Z kolei w konkursie pisanek wyróżniono m.in. Danutę Panasiuk z gm. Janów Podlaski (pisanka tradycyjna) i Jakuba Oleksiuka z gminy Komarówka Podlaska (pisanka nowoczesna). Gratulujemy!



foto: nadeslane

Niezwykły spektakl w Kodniu

KODEN

Po raz kolejny, na teatralnej scenie Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu, odbył się spektakl przygotowujący nas do zbliżającej się Paschy. „Jasne światło” przedstawia historię młodej Włoszki, bł. Klary Badano, członkini Ruchu Focolari.

– Daliście państwo świadectwo nie tylko rozwoju swoich talentów artystycznych, ale także wrażliwości na sztukę i szacunku do wartości chrześcijańskich – gratulował aktorom-amatorom z koła teatralnego działającego przy parafii św. Anny wicewojewoda lubelski



Spektakl „Jasne światło” przedstawia historię bł. Klary Badano

Robert Gmitruczuk, który uczestniczył w wydarzeniu zorganizowanym przez o. Damiana Dybałę, kustosa sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej. – Stoimy na progu Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, tym bardziej dziękuję wszystkim Państwu za stworzenie wyjątkowej

wspólnoty kultury opartej na wierze. Po zakończeniu spektaklu aktorzy zostali nagrodzeni przez zgromadzoną publiczność gromkimi brawami. Ostatnim akcentem było błogosławieństwo udzielone przez o. Damiana Dybałę wszystkim aktorom oraz publiczności.

foto: lublin.uw.gov.pl

HS

PROMEDICA24



PRACUJ JAKO OPIEKUN SENIORA W NIEMCZECH

Sprawdź, jakie oferty mamy dla Ciebie! Zapraszamy na spotkanie z rekruterem 24 kwietnia w MIĘDZYRZECU PODLASKIM (MCK, ul. Piłsudskiego 6, g. 11-13.30 502 912 734, 502 913 074 | www.promedica24.pl

REKLAMA/2705

Senator Bierecki wygrywa w sądzie z Newsweekiem!

Kolejna gwiazda mediów będzie musiała sprostować nieprawdziwe informacje na temat senatora Grzegorza Biereckiego. Tym razem chodzi o tygodnik Newsweek i jego naczelnego – Tomasza Lisa.

POLSKA

Sąd Najwyższy oddalił w całości kasację redaktora naczelnego tygodnika Newsweek Polska od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 września 2017 roku, zgodnie z którym redaktor naczelny tygodnika Newsweek Polska (którego funkcję pełni Tomasz Lis) został prawomocnie zobowiązany opublikować sprostowanie Grzegorza Biereckiego oraz sprostowanie Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (KSKOK) do artykułu pt. „Dobrodziej prawnicy śpi spokojnie”. Artykuł ten, autorstwa Wojciecha Krzymowskiego i Wojciecha Cieśli, został opublikowany z 2016 roku. Zarówno senator Grzegorz Bierecki jak też KSKOK zostali zmuszeni wystąpić o sądowy nakaz publikacji sprostowań ponieważ artykuł ten zawierał nieścisłe i nieprawdziwe informacje na ich temat. Mimo że wyrok Sądu

Apelacyjnego z 5 września 2017 roku od momentu jego wydania był prawomocny redaktor naczelny tygodnika Newsweek Polska nie wykonał tego wyroku ale wniósł skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy oddalił, przyjmując, że wszystkie jej zarzuty były błędne i bezpodstawne. Jednocześnie Sąd Najwyższy podzielił w całości stanowisko powodów i zasądził od redaktora naczelnego tygodnika Newsweek Polska zarówno na rzecz Grzegorza Biereckiego jak też na rzecz KSKOK zwrot kosztów za postępowanie kasacyjne.

Wyrok Sądu Najwyższego definitywnie kończy tę sprawę wygraną przez Grzegorza Biereckiego i KSKOK. Warto podkreślić, że pozostający w sporze sądowym z senatorem Grzegorzem Biereckim redaktor naczelny Newsweek Polska jest jednym z najbardziej zajadłych krytyków działalności publicznej senatora.

Pomoc dla rolników

POLSKA

Od ponad dwóch tygodni oddziały regionalne ARiMR przyjmują wnioski od rolników, którzy ponieśli w gospodarstwach straty spowodowane klęskami żywiołowymi bądź wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń.

– Warto złożyć je jak najszybciej – pomoc przyznawana jest według kolejności wpływu wniosków do Agencji –

informuje rzecznik ARiMR Paweł Mucha. Nabór wniosków realizowany jest w ramach budżetu PROW. Wysokość wsparcia nie może przekroczyć limitu pomocy, który w całym okresie realizacji PROW 2014-2020 wynosi do 300 tys. zł na beneficjenta i gospodarstwo. Refundacji podlega do 80 proc. kosztów kwalifikowalnych. Wnioski można składać do 28 czerwca br.

KOMUNIKACYJNY PRZEŁOM CORAZ BLIŻEJ

Budowa Via Carpatia, międzynarodowej drogi szybkiego ruchu łączącej północ Europy z jej południem, będzie wpisana na specjalną listę priorytetowych inwestycji Unii Europejskiej. O zapewnienie na tę inwestycję środków w budżecie krajowym zabiegał senator Grzegorz Bierecki.

POŁUDNIOWE PODLASIE

Via Carpatia to przedsięwzięcie, które ma połączyć systemy komunikacyjne Polski, Litwy, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Grecji, a przez odnogi, także Bałkany zachodnie i Białoruś. Wielkim beneficjentem projektu będzie nasz region, przez który droga będzie przebiegała. Choć projekt został uznany przez Parlament Europejski za niezwykle ważny, to rząd PO-PSL, lekceważąc problemy Polski wschodniej, nie uważał go za szczególnie istotny. Dopiero powrót do władzy prawicy pozwolił na powrót do koncepcji. Niemała w tym zasługa se-

naty Grzegorza Biereckiego, który przez wiele lat zabiegał o finansowanie inwestycji z budżetu państwa i domagał się jej realizacji. Parlamentarzysta podkreślał, że (wraz z powstającą autostradą A2) Via Carpatia będzie ogromną dźwignią rozwoju nie tylko dla wschodniej Polski, ale także dla całej środkowo-wschodniej Europy.

– Te dwie drogi szybkiego ruchu są bardzo istotne dla rozwoju Polski, a ich powstanie oznacza nadrobienie wielu lat zaniedbań. To ogromna szansa, którą – jestem przekonany – mieszkańcy wschodniej Polski wykorzystają – tłumaczył senator Grzegorz Bierecki. PF



Senator Grzegorz Bierecki ubiegał się o środki na Via Carpatia

O bezpieczeństwie na granicy

TERESPOL

Inwestycje drogowe, „nowa piątka” Prawa i Sprawiedliwości oraz kolejna edycja Międzynarodowego Biegu Przyjaźni Terespol-Brześć to tematy, o których rozmawiał wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk z burmistrzem miasta Terespol Jackiem Danielukiem. W tym roku, w połowie czerwca, zawodnicy wystartują z Terespolu i zakończą zawody na mecie w Brześciu. Coroczne zmagania cieszą się dużą popularnością zarówno Polaków, jak i zawodników pochodzących z Białorusi, Ukrainy oraz innych krajów europejskich. W czasie wizyty wicewojewoda odwiedził placówkę Straży Granicznej w Terespolu. Komendant placówki SG,



Spotkanie w Terespolu

mjr SG Piotr Grytczuk oprowadził gości po przejściu granicznym oraz przedstawił statystyki kontroli granicznych.

Mniej ciężarówek

RADZYŃ PODLASKI

Urzednicy z Radzyna Podlaskiego przygotowują zmiany w organizacji ruchu na ulicach Konstytucji 3 Maja i Kościuszki. Zdaniem władz miasta gigantyczne ciężarówki, jadąc do zakładów pracy, niszczą jezdnie i utrudniają poruszanie się innym kierowcom.

Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek podkreśla, że miasto jest położone blisko dróg krajowych i ciężkie samochody mogą dojechać do celu omijając centrum. Dlatego w ciągu najbliższych miesięcy wjazd ciężarówek od ulicy Wisznickiej i Wyszyńskiego zostanie zakazany i skierowany przez ul. Międzyrzeczką.

HS

Nie odchudzimy Twojego kota...

Możemy odchudzić
Twoje raty,

by były proste do spłaty!



Europejskie płace, polskie ceny!

– Mówimy „nie” euro, mówimy „nie” europejskim cenom. Mówimy: europejskie płace, a nie europejskie ceny. To jest obrona naszych polskich interesów i nasz obowiązek wobec narodu – mówił podczas konwencji PiS w Lublinie prezes tej partii Jarosław Kaczyński. Dzięki zebraniu ponad 65 tysięcy podpisów poparcia PiS zarejestrował lubelską listę do Europarlamentu. Jest na niej m.in. wicemarszałek Sejmu Beata Mazurek i znana lekarka z naszego regionu Barbara Barszczewska.

LUBELSKIE

Konieczność obrony polskiej waluty i zagrożenia związane z przyjęciem euro – o tym mówili politycy PiS w Lublinie. Padło twarde zapewnienie: Polska nie przyjmie euro dopóki poziom życia w naszym kraju nie dorówna temu co znamy np. z Niemiec i dopóki nie będzie to w polskim interesie. A dziś – wbrew temu, co mówią politycy Koalicji Europejskiej, zapowiadający wprowadzenie euro – zdecydowanie nie jest.

Przed wszystkim naród

Jarosław Kaczyński podkreślał, że walutę euro w Polsce, poza oczywiście Grzegorzem Schetyną i jego sprzymierzeńcami, chętnie widziałyby różne grupy, szczególnie zewnętrzne.

– Euro jest dobre dla tych, którzy są bardzo silni. Czy polska gospodarka na tym zyska? Wątpliwe. Niezależnie od tego, jaki będzie mechanizm przyjęcia euro, to jako Polska i Polacy, stracimy na tym – powiedział Kaczyński. – Musimy dbać o naród, państwo polskie, jego siłę i pozycję w świecie. Dla nas naród to główna i generalna wspólnota, wobec której mamy wiele zobowiązań, w szczególności jako partia polityczna – dodawał.



Na konwencji PiS w Lublinie przedstawiono kandydatów partii do europarlamentu. Padła też ważna zapowiedź: rząd prawicy nie zgodzi się na szybkie wprowadzenie euro

Stracone dekady

Premier Mateusz Morawiecki stwierdził z kolei, iż przyjęcie waluty euro w niewłaściwym czasie to nie tylko znana np. z Litwy czy Słowacji drożyzna, ale także stracone dekady dla

rozwoju.

– Warto wyciągnąć wnioski dla Polski z doświadczeń krajów południa Europy. Polską gospodarkę opłaca się opierać o polski złoty – powiedział Morawiecki. – Warto zapytać, w czym in-

teresie Koalicja Europejska dąży do przyjęcia euro? Czy to interes Polski, czy innych krajów, które na tym skorzystają? Polska gospodarka z polską złotówką może być wzorem dobrego, sprawiedliwego rozwoju – podkreślił premier.

Mocna lista na wybory

Lubelska konwencja była także okazją do przedstawienia kandydatów PiS do Parlamentu Europejskiego. Listę zarejestrowaną w okręgu obejmującym całe województwo lubelskie poparło, składając swoje podpisy, aż 65 tysięcy osób. „Jedynką” jest poseł Elżbieta Kruk a drugie miejsce zajmuje na niej wice-

marszałek Sejmu Beata Mazurek. Związana z Chełmem parlamentarzystka jest dziś jedną z kluczowych postaci Prawa i Sprawiedliwości – pełni funkcję rzecznika prasowego partii. Z kolei z czwartego miejsca na liście o mandat ubiega się Barbara Barszczewska. Znana i ceniona lekarka z Białej Podlaskiej działa dziś jako radna sejmiku województwa lubelskiego – w wyborach samorządowych zagłosowało na nią aż 10 tysięcy mieszkańców naszego regionu.

HS

Na euro zyskują Niemcy a inni tracą

Zgodnie z szacunkami Centrum na rzecz Polityki Europejskiej największym wygranym wprowadzenia są Niemcy – dzięki temu, że inne kraje obniżają wartość euro nasi zachodni sąsiedzi zyskali już 1,9 bln euro. Zupełnie inna jest sytuacja krajów południowej Europy. One, przez to, że przyjęły euro, straciły niewyobrażalne pieniądze. Przykładem są relatywnie bogate Włochy, które straciły już 4, 3 bln euro! Stratna na tym całym interesie jest, według Centrum, nawet Francja – tu szacunek wynosi minus 3, 6 bln euro.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Pożyczka Fit

RRSO

6,23%

Złóż wniosek
przez telefon
801 600 100

kasastefczyka.pl

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

801 600 100

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

Pożyczka Fit umożliwia konsolidację zobowiązań zaciągniętych wyłącznie w innych instytucjach finansowych. RRSO oznacza rzeczywistą roczną stopę oprocentowania. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

CZY LUDZIE BRONNIARZA UTRUDNIĄ PRZEPROWADZENIE MATUR?!

Coraz mniej szkół uczestniczy w popieranym przez polityków Koalicji Europejskiej (głównie PO) strajku Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rząd proponuje nauczycielom znaczącą podwyżkę w zamian za zwiększenie czasu pracy z uczniami o 90 minut tygodniowo. – Apelujemy o zawieszenie strajku i przeprowadzenie matur – powiedział szef kancelarii premiera Michał Dworczyk.

POLSKA

Na terenie województwa lubelskiego przed Świętami w strajku ZNP uczestniczyło mniej, niż 30 procent wszyst-

prowadzeniu matur. Niestety, politycy opozycji, szczególnie zaś Platformy Obywatelskiej, cały czas namawiają związkowców ZNP do kontynuowania protestu. Szefowie ZNP, ze Sławo-

Apeluję do pana Broniarza i Schetyny, żeby instrumentalnie i cynicznie nie wykorzystywać nauczycieli – mówił szef KPRM Michał Dworczyk.

Rząd proponuje podwyżkę

Polityk Prawa i Sprawiedliwości, uczestniczący wraz z wicepremier Beatą Szydło w negocjacjach z ZNP, poinformował w ostatni czwartek o nowej propozycji rządu. Rozszerza ona dotychczasowy pakiet dla nauczycieli, których uposażenia od czasu, gdy władzę objął PiS, regularnie rosną. – Dobro młodzieży jest najważniejsze, dlatego rząd proponuje: podwyżka od 1 września 2020 r. w wysokości 250 złotych dla nauczyciela dyplomowanego, przy założeniu wzrostu tygodniowego czasu pracy z uczniami o 90 minut. Apelujemy o zawieszenie strajku i przeprowadzenie matur! – stwierdził Dworczyk.

Topnieje poparcie

Gdy zamykaliśmy to wydanie Tygodnika Podlaskiego nieoficjalnie mówiło się, że Sławomir Broniarz i jego ekipa odrzucili także i tę propozycję. Mieli się przy tym powoływać na rzekome „poparcie społeczne” dla strajku. Sęk w tym, że wszystkie badania wska-

Według opublikowanych sondaży popierający strajk ZNP stanowią mniejszość a zdecydowana większość Polaków (ponad 70 procent) opowiada się przeciwko protestowi polegającemu na utrudnianiu młodym ludziom zdawania egzaminów czy matur.

kich placówek. Bez zakłóceń udało się zorganizować i przeprowadzić egzamin uczniów ósmych klas szkół podstawowych.

ZNP: matury zagrożone

Teraz wszystkie wysiłki kuratorium oświaty skupiają się na sprawnym prze-

mirem Broniarzem na czele, twierdzą, że mają jeszcze w rękawach „asy” i że będą się starali je wyciągnąć. A także, że ich zdaniem „matury są zagrożone”. – Z przykrością i zaniepokojeniem obserwujemy działania niektórych polityków, którzy strajk, do którego nauczyciele mają prawo, próbują upolitycznić.



Szef ZNP Sławomir Broniarz odrzuca porozumienie z rządem i twierdzi: matury są zagrożone

zują, że to poparcie z dnia na dzień maleje. Według opublikowanych sondaży popierający strajk ZNP stanowią mniejszość a zdecydowana większość Polaków (ponad 70 procent) opowiada się przeciwko protestowi polegającemu na

utrudnianiu młodym ludziom zdawania egzaminów czy matur.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Rząd przyjął projekt: 500 złotych także na pierwsze dziecko

Już od 1 lipca będzie można składać wnioski o przyznanie świadczenia 500+ także na pierwsze dziecko! Rząd Prawa i Sprawiedliwości przyjął już projekt ustawy rozszerzającej przełomowy program społeczny na miliony kolejnych rodzin.

POLSKA

O tym, że wnioski w sprawie „nowego” 500+ można składać już od 1 lipca przypomniała minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska.

Ważny krok

– To ważny krok dot. zmian w programie Rodzina 500 Plus. Najważniejsza zmiana to zniesienie kryterium dochodowego – mówiła o przyjęciu przez rząd projektu ustawy minister Rafalska. – Wnioski w formie elektronicznej można składać od 1 lipca. Będzie to wniosek uproszczony, bo część danych wypada z tego wniosku, znika kryterium dochodowe. Gdy złożymy wniosek internetowy, będzie on szybciej dostarczony i jest szansa, że szybciej roz-

patrzone – radziła w rozmowie z radiową Jedynką minister Rafalska.

Platforma zabierze?

Wciąż nie ustają spekulacje na temat tego, czy Platforma Obywatelska – jeśli kiedyś wróci do władzy – nie zabierze pieniędzy przeznaczonych na programy socjalne. Oliwy do ognia dolał poseł tej partii Sławomir Nitras.

– Trzeba usiąść i się zastanowić, co wolno dać i komu należałoby dać. Odpowiedzialny rząd, który mam nadzieję się w październiku pojawi, zrobi przegląd tych obietnic, oceni je z punktu widzenia racjonalności i zastanowi się, skąd wziąć pieniądze dla nauczycieli – stwierdził Nitras.



HS Rząd przyjął projekt ustawy. Od 1 lipca można składać wnioski o 500+ także na pierwsze dziecko!



Mniej pieniędzy na stadion

Wciąż nie wiadomo, jaki pomysł na rozwiązanie sprawy nowego stadionu miejskiego mają obecne władze Białej Podlaskiej.



fol. materiały własne

Czy w Białej Podlaskiej powstanie stadion? Tego nie wie nikt

BIAŁA PODLASKA

Na ostatniej sesji rady miasta pytali o to radni Zjednoczonej Prawicy, domagając się też informacji, dlaczego w uchwale o prognozie finansowej miasta znalazł się zapis zmniejszający środki na inwestycję o 9 milionów złotych.

Radni opozycji zastanawiali się, jak zmniejszenie planowanych nakładów wpłynie na funkcjonalność stadionu – zakładając oczywiście, że kiedykolwiek on powstanie. Na razie na placu budowy nic się nie dzieje a piłkarze grają i trenują w Piszczacu. Prezydent Michał Litwiniuk nie przedstawił żadnej drogi wyjścia z in-

pasu. Zamiast tego chce organizować... okrągły stół w sprawie stadionu. Zdziwienie tymi posunięciami nowych władz Białej Podlaskiej wyraził na antenie Radia Podlasie wicemarszałek województwa Dariusz Stefaniuk. Przypomniał, że będąc prezydentem zapewnił finansowanie budowy stadionu. Jego zdaniem Litwiniuk po prostu nie chce wybudować obiektu. Przypomniał jednocześnie, że miastu grozi postępowanie sądowe wytoczone przez wykonawcę inwestycji.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Zatrzymali pijanego pirata

PARCZEW

Oficer dyżurny parczewskiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Stary Orzechów dostawczy pojazd marki Volkswagen Transporter wypadł z drogi, wjechał do lasu i uderzył w przydrożne drzewa.

Z relacji świadków wynikało, że z pojazdu wysiadło trzech młodych mężczyzn i wszyscy uciekli do lasu. Na miejscu policjanci odnajdywali kolej-

nych uczestników zdarzenia – zakrwawionych i pijanych. Ustalili, że samochodem kierował 20-letni mieszkaniec gminy Parczew. Chłopak zabrał samochód swoich rodziców, nie pytając ich o zgodę. Razem z kolegami wypił sporo alkoholu i ruszył w drogę. Odpowie za prowadzenie auta w stanie nietrzeźwości. Nie uniknie też kary za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym i prowadzenie samochodu bez prawa jazdy.

HS

AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ i wynajem rusztowań elewacyjnych warszawskich, płyty OSB, chemia budowlana, www.mekbud.pl. Tel. 795-400-522

REMONTY łazienki glazura, terakota, płytki granitowe, dekoracyjne, granitowe, gładzie, płyty gk, panele, malowanie, ogrodnictwo, klinkier, pustak łupany. Tel. 507961288

MOTORYZACJA

VW Golf 4, 1.9 tdi, 99 r., 3d., 3200 zł. Tel. 515703308

PRACA PODEJMĘ

ZDUN-BUDOWA remonty, piece, kuchnie kaflowe, wędzarnie altankowe. Tradycja, doświadczenie, sumienność. Tel. 573 250 536

ROLNICZE

KUPIĘ stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349

RÓŻNE

NOWY sklep Allure. FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE, ROLETY. Strefa niskich cen – szeroki asortyment – JUŻ OTWARTY. Zapraszamy. Biała Podlaska ul. Jatkowa 4. Tel. 601071662

USŁUGI

PRZEPROWADZKI, USŁUGI TRANSPORTOWE 24/7, Wywóz starych mebli itp. Tel. 780075921

OGRODZENIA z pustaków łupanych, klinkieru, remonty, glazura, terakota. Tel. 507961288

ZDROWIE

MEDYCINA estetyczna i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

ZWIERZĘTA

INDYKI odchowane. Tel. 691189932

INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: AGD

tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: BUDOWLANE

tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: KSIĄŻKI

tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: MATRYMONIALNE

tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: MEBLE

tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: MOTORYZACJA

tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: NAUKA

tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ

tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: OD-DAM-PRZYJMĘ

tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: ODZIEŻ

tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę:

PRACA PODEJMĘ

tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: PRACA ZATRUDNIĘ

tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: ROLNICZE

tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: RÓŻNE

tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: USŁUGI

tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: ZDROWIE

tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: ZWIERZĘTA

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333

ZAWSZE Z TORA
tygodnik Podlaski
BIAŁA PODLASKA RAZDZIAŁ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Biała Podlaska
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

SKUTEK CZNA REKLAMA

w Tygodniku Podlaskim (10 tysięcy nakładu)

tel. 695 353 321, reklama@tygodnikpodlaski.pl

NASZA PANI JEST BEZPIECZNA!

Tragiczny pożar katedry Notre Dame w Paryżu wstrząsnął chrześcijańskim światem. Zewsząd, także z Polski, popłynęły zapewnienia o wsparciu dzieła odbudowy wspaniałej świątyni. Pojawiły się także pytania o stan zabezpieczeń innych bezcennych obiektów sakralnych. O ile we Francji może być z tym różnie, to nasze kościoły i zabytki sztuki sakralnej są dobrze chronione – także dzięki ofiarności wiernych.

KODEŃ

– Przez wiele godzin ważyły się losy serca Paryża, serca Francji i serca Europy. Poważnie zniszczona, ale ocalona paryska katedra, zjednoczyła w bólu i smutku miliony ludzi na całym świecie – czytamy w komunikacie abp. Stanisława Gądeckiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, który zostanie odczytany w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego.

Zjednoczeni

– Dziś jednoczy także nas, Polaków, inicjatywa wsparcia odbudowy katedry Notre-Dame, rozumianej nie tylko jako symbol bezcennego dziedzictwa kulturowego Europy, ale również jako symbol chrześcijańskich wartości – napisał abp Gądecki, prosząc, byśmy wszyscy wyciągnęli naukę z wstrząsających wydarzeń w Paryżu. – Zwracam się również do wszystkich ochrzczonych, zwłaszcza do tych, którzy w ostatnich latach zapomnieli o swoim chrześcijańskim powołaniu, aby na nowo odkryli Chrystusa i stali się Jego odważnymi świadkami – podkreślił Przewodniczący KEP.

Zabezpieczenia

Władze polskiego Kościoła przedstawiają też informacje na temat zabezpieczeń przeciwpożarowych świą-

tyń i zgromadzonych w nich zabytków sztuki sakralnej. W wielu z najważniejszych kościołach zamontowane są już nowoczesne systemy wykrywające zagrożenie pożarem i pozwalające skutecznie z nim walczyć. W najbliższym czasie zostaną też przeprowadzone dodatkowe kontrole strażackie w kościołach i muzeach w całej Polsce.

Inicjatywa senatora

Warto tu przypomnieć, że najcenniejszy skarb południowego Podlasia, w świętą Cudowny Obraz Matki Bożej Kodeńskiej jest dzisiaj bardzo pieczołowicie strzeżony. Dzięki inicjatywie senatora Grzegorza Biereckiego zyskał on nowoczesny system zabezpieczeń, składający się m.in. z ochronnej, kuloodpornej szyby i pancernej kasety z odpowiednim mikroklimatem. – Matka Boża trwając w opiece nad nami pozwala zachować, utrwalić i ochronić w narodzie ducha katolickiej tradycji. Przez wieki dawała wyraz swojej obecności wśród Polaków. W wyrazie wdzięczności, my chronimy jej cudowny wizerunek spoglądający na wiernych w kodeńskim sanktuarium – motywował swoje zaangażowanie parlamentarzysta.



Cudowny Obraz Matki Bożej Kodeńskiej jest dzisiaj bardzo pieczołowicie strzeżony

Czytaj więcej na
TYGODNIKPODLASKI.PL

PF

Umiesz liczyć? Licz na swoją zaradność!

Zaradni mają w życiu łatwiej. Potrafią poradzić sobie nawet w najtrudniejszych sytuacjach i widzą szansę tam, gdzie inni jej nie dostrzegają. Czy zaradności można się nauczyć? Na pewno można nad nią popracować!

Jak sprawić, żeby mieć więcej czasu dla siebie? A jak postąpić, gdy znajomi po raz kolejny chcą od nas przystąpić, której trudno nam będzie dotrzymać? Kilka prostych zasad sprawi, że będzie łatwiej – w wielu dziedzinach.

1. Bądź stanowczy

Masz pomysł, który od dawna chcesz zrealizować, ale bliscy powtarzają, że to nie jest najlepszy moment? Jeśli to dla Ciebie naprawdę ważne, postaw się i zrób to. Nieważne, czy to długo wyczekiwana wycieczka, czy nowy robot kuchenny.

2. Panuj nad czasem

Najtrudniejsze i najmniej lubiane rzeczy rób zawsze w pierwszej kolejności. Później jest już tylko łatwiej. Ważne! Jeżeli nie uporałeś się ze swoimi obowiązkami, nie przyjmuj kolejnych. Chęć pomocy innym kończy się tym, że oni problem „mają z głowy”, a Ty jesteś „w lesie”...

3. Korzystaj z doświadczenia

Zbieraj inspiracje, słuchaj porad, sprawdzaj internetowe fora i papierowe poradniki. Jeżeli ktoś już wymyślił, jak coś zrobić szybciej, lepiej albo łatwiej – po co tracić czas na robienie tego od nowa?

4. Sprawdzaj

Jeżeli trafisz na świetną okazję, dokładnie sprawdź warunki. Może okazać się, że promocja jest cykliczna i wcale nie musisz się spieszyć. Ale jeśli faktycznie to najlepszy moment na drobny remont, zakup nowego sprzętu

czy kursu dla syna lub córki – nie czekaj. Jeśli nie przewidziałeś takiego wydatku, weź pożyczkę z małą ratą, która nie obciąży domowego budżetu.

Małą ratą na duże plany z pewnością docenią wszyscy zaradni. Miesięczna rata 25 zł za każdy pożyczony 1000 zł to Pożyczka Zaratka w Kasie Stefczyka. Dlaczego warto wziąć to rozwiązanie pod uwagę?

- **0% prowizji** – czyli więcej pieniędzy w Twojej kieszeni
- **Wyplata gotówki nawet w jeden dzień**
- **Szybkość** – wstępna informacja kredytowa nawet w 15 minut. Od razu wiesz, na co możesz sobie pozwolić!

Pożyczka to nie wszystko! Sprawdź też rachunki płatnicze w Kasie Stefczyka.



kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.